

Sygn. akt II Ca 321/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.)
Sędziowie:	SSO Adam Bojko SSR del. Dominika Lisiecka
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 czerwca 2016 roku

sprawy z wniosku U. F.

z udziałem Z. K. (1), Archidiecezji (...), W. K. (1), M. M. (1), Rzymskokatolickiej Parafii (...), Rzymskokatolickiej Parafii (...) i (...) Seminarium (...) w Ł.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawczyni oraz uczestnika Z. K. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 22 lutego 2016 roku, sygn. akt I Ns 1897/13

**postanawia: uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za instancję odwoławczą.**

SSO Jarosław Gołębiowski

SSO Adam Bojko  
SSR Dominika Lisiecka

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 321/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 22 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu sprawy z wniosku U. F. z udziałem W. K. (1), Z. K. (1), Archidiecezji (...), Rzymskokatolickiej Parafii (...), Rzymskokatolickiej Parafii (...), (...) Seminarium (...) w Ł., M. M. (2) o stwierdzenie nabycia spadku po W. K. (2) postanowił:

1. stwierdzić, że spadek po W. K. (2), synu J. i S., zmarłym w dniu (...) roku w P., ostatnio stale zamieszkałym w P., na podstawie testamentu ustnego z dnia 5 października 2013 roku, złożonego w obecności świadków K. M. (1), A. M. (1), F. H. i K. M. (2) nabyli: Rzymskokatolicka Parafia (...) w P. oraz Rzymskokatolicka Parafia (...) w P.po(...) części spadku każda z nich;

2. ustalić, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W. K. (2) był księdzem. Przed śmiercią na stałe zamieszkiwał w P. w budynku plebanii należącym do Parafii Rzymskokatolickiej (...). W dniu 25 maja 2013 roku sporządził testament własnoręczny, którego zachowała się jedynie kopia.

W dniu 5 października 2013 roku w godzinach porannych do księdza W. K. (2) udała się K. M. (1), która od lat pomagała księdzu i jej syn A. M. (1), będący ówczesnie ministrantem w parafii. Przybyli celem niesienia pomocy księdzu. A. M. (1) podniósł księdza W. K. (2) do pozycji siedzącej celem przebrania go i zmiany pościeli z uwagi na jej zabrudzenie. W tym czasie ksiądz W. K. (2) wysłał K. M. (3) do pomieszczeń zajmowanych przez proboszcza F. H. celem przywołania go do swojego pokoju. U proboszcza F. H. był proboszcz K. M. (2) z Rzymsko Katolickiej Parafii pod wezwaniem (...) w P., który był wcześniejszym wikariuszem w Parafii (...) - za czasów, kiedy w niej funkcję proboszcza pełnił ksiądz W. K. (2). Obaj kapłani na polecenie K. M. (3) przybyli do pomieszczenia księdza W. K. (2), a ten oświadczył im, że odwołuje wszystkie wcześniejsze testamety, a do spadku powołuje Kościół (...) Archidiecezji (...) oraz (...) Seminarium w Ł. jako spadkobierców. Oświadczył nadto, że zgromadzone środki pieniężne, które ma na koncie przekazuje tutejszej parafii i dla księdza K. M. (2) na parafię na W.. O pozostałym majątku nie wspominał i zaznaczył, że obecni, to jest księża F. H. oraz K. M. (2), a także K. M. (3) i A. M. (2) są świadkami testamentu ustnego.

W. K. (2) zmarł (...) roku w P. w zajmowanym pomieszczeniu na plebanii tej parafii pomiędzy godziną 8:20 a 8:45. W chwili śmierci ze spadkobierców ustawowych pozostawił M. M. (2) - córkę jego nieżyjącego brata J. K., który zmarł w latach siedemdziesiątych oraz W. K. (1), Z. K. (1) i U. F., którzy są zstępnymi brata S. K.. który zmarł w latach dziewięćdziesiątych.

Kopia testamentu pisemnego z 25 maja 2013 roku została odczytana najbliższej rodzinie przez ówczesnego proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem (...) w P. - księdza F. H. i wręczona U. F.. Miało to miejsce po pogrzebie W. K. (2) w pomieszczeniach plebanii tej Parafii.

U. F. załączyła tę kopię do wniosku inicjującego niniejsze postępowanie. Dokument ten to kartka papieru kratkę o formacie A-4, mająca zapis obustronny, przy czym zapis ten rozpoczyna się od słów zamieszczonych w nagłówku „W imię Ojca, Syna i Ducha Świętego Amen”, następnie zawiera personalia W. K. (2), wskazanie jego zajęcia życiowego, powołanie się na świadomość i dobrowolność składanego oświadczenia i zapis, iż jego spadkobiercami ustawowymi są: (...) Seminarium (...) w Ł., któremu już przekazał cztery sutanny, garnitur, resztę sutann, jego bibliotekę prosił o przekazanie po śmierci; oraz jego bratanica U. F. wraz z podaniem w tym dokumencie jej adresu, numeru telefonu wraz ze wskazaniem, że przekazuje jej umeblowanie i wyposażenie mieszkania oraz samochód - ze wskazaniem jego wieku, marki, nazwy modelu i numerów rejestracyjnych oraz zapis, iż to ją obarcza kosztami pogrzebu. Także ten dokument zawiera informację, iż przedmioty liturgiczne i dzieła sztuki zostały wcześniej przekazane kolejnemu proboszczowi - księdzu kanonikowi F. H., a wykonawcą tego testamentu czyni księdza K. M. (2), który był jego długoletnim wikariuszem. Wskazał także miejsce pochówku, prosił o modlitwę, ogólnie przeprosił i dokonał odwołania w całości poprzednich testamentów. Pismo to zostało opatrzone wskazaniem miejscowości, w której zostało sporządzone, datą określoną na 25 maja 2013 roku i podpisem zawierającym wskazanie „Ks. W. K. (2)”.

Także w tym samym dniu, ale o godzinie 10:23 dokonano przelewu z rachunku prowadzonego dla W. K. (2) o numerze (...) na rachunek o numerze (...) należący także do K. M. (1) na kwotę 235 998,91 złotych. Przelew ten spowodował, że na rachunku należącym do W. K. (2) nie było już żadnych środków finansowych.

W dniu 8 października 2013 roku z rachunku bankowego o numerze (...) dokonano dwóch przelewów na kwoty 10.000,00 złotych oraz 2.500,00 złotych na konto prowadzone dla K. M. (1) o numerze (...).

W dniu 9 października 2013 roku K. M. (1) z rachunku o numerze (...) przelała kwotę 135.000,00 złotych na rachunek numer (...) należący do Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem (...) w P.. W tytule tego przelewu podała darowizna na fundusz kościoła. Kolejną podobną operację przeprowadziła K. M. (1) z rachunku o numerze (...) na konto (...) prowadzone dla U. F. w kwocie 10.000,00 złotych, co miało miejsce w dniu 9 października 2013 roku. Natomiast w dniu 13 stycznia 2014 roku z rachunku o numerze (...) K. M. (1) przelała na konto o numerze (...) prowadzony dla Rzymskokatolickiej Parafii pod wezwaniem (...) na kwotę 50.000,00 złotych.

W dniu 18 października 2013 roku w tutejszym Sądzie Rejonowym K. M. (1) złożyła wniosek zatytułowany „zawiadomienie o testamentie ustnym, którego treść nie została spisana”. Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą I Ns 1680/13. na terminie w dniu 20 grudnia 2013 roku świadkowie K. M. (1), A. M. (1), F. H. oraz K. M. (2) złożyli zeznania, których treść odpowiadała testamentowi ustnemu W. K. (2), która została wskazana powyżej.

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny dowodów:

Dowody wskazane w części faktograficznej sąd ocenił jako wiarygodne. Kluczowa dla rozstrzygnięcia w sprawie jest ocena zeznań świadków testamentu ustnego. Są one wiarygodne, a wniosek taki należy wywodzić z zupełnej spójności tych zeznań, bowiem świadkowie ci zeznawali zbieżnie w stosunku do siebie, zarówno co do samej treści oświadczenia W. K. (2), jak i co do okoliczności towarzyszących jego złożeniu. Istotne jest to, iż mimo upływu czasu świadkowie ci przedstawili w niniejszym procesie relacje tożsame do tych, które zaprezentowali w postępowaniu I Ns 1680/13. Te argumenty zdaniem Sądu Rejonowego wskazują na wiarygodność tych relacji. W sprawie natomiast nie przeprowadzono żadnych innych dowodów, które mogłyby świadczyć o okolicznościach przeciwnych. Inne fakty, które ustalono w sprawie, zwłaszcza dotyczące swobodnego wykonania tego testamentu ustnego przez K. M. (4) siak polegającego na przelaniu tych pieniędzy w części w przybliżeniu odpowiadającej połowie całości środków zgromadzonych na kontach przez W. K. (2) na rzecz Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem (...) oraz przelaniu środków finansowych - choć w mniejszej części - na rzecz drugiej z Parafii wskazują, że taka była faktycznie ostatnia wola W. K. (2) odnośnie rozporządzenia jego majątkiem na wypadek śmierci

Pozostałe dowody w postaci dokumentów zgromadzone w aktach spraw}' także są wiarygodne. Zostały sporządzone w przepisanej formie przez kompetentne podmioty, a żadna ze stron ich nie kwestionowała.

Także opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej dopuszczona na okoliczność dokładnego czasu zgonu W. K. (2) jest pełnowartościowym materiałem dowodowym nadającym się do czynienia na jego podstawie istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych. Biegły Z. K. (2) ma konieczne wiadomości do jej wydania. Opinia jest pełna, zbieżna z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, a jej wnioski końcowe są prawidłowo postawione. Żadna ze stron jej nie kwestionowała, nie złożyła wniosku dowodowego o wydanie opinii uzupełniającej czy innej opinii sporządzonej przez innego biegłego tej specjalności.

Sąd Rejonowy zważył, iż wniosek co do zasady zasługuje na uwzględnienie, nie jest jednak trafny odnośnie sposobu stwierdzenia nabycia spadku.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowi art. 941 K.c., który stanowi, iż rozporządzić majątkiem na wypadek śmierci można wyłącznie za pomocą testamentu i art. 952 § 1 oraz § 3 K.c. Zgodnie z treścią tego ostatniego przepisu jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Natomiast W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została stwierdzona przez spisanie oświadczenia świadków zawierającego ostatnią wolę testatora, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli

przesłuchanie jednego ze świadków' nie jest możliwe lub napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków (§ 3).

Odnosnie zagadnienia sposobów rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci należy uznać, że czyni się to wyłącznie w drodze testamentu. Wynika to wprost z treści wyżej przywołanego przepisu art. 941 K.c. Sądowi orzekającemu znana jest uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 roku wydana w sprawie II CZP 79/13 oraz postanowienie tegoż Sądu z dnia 6 maja 2004 roku wydane w sprawie III CK 511/02. W uzasadnieniu wskazanej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, iż dopuszczalne jest zawarcie umowy darowizny na wypadek śmierci, jeżeli jej przedmiotem są konkretne rzeczy lub prawa, a umowa nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jednakże zwrócić należy uwagę, o czym wspomniał także Sąd Najwyższy, a to jest szczególnie istotne w tej sprawie, że art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz.U. z 2012 roku, pozycja 1376 - tekst jednolity ze zmianami) wskazuje, iż posiadacz rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej może polecić pisemnie bankowi dokonanie - po swojej śmierci - wypłaty z rachunku wskazanym przez siebie osobom: małżonkowi, wstępnym, zstępnym lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej (dyspozycja wkładem na wypadek śmierci). Osoby, które zostały wskazane w dyspozycji tego przepisu i uprawnione do dysponowania wkładem na wypadek śmierci) są osobami uprawnionymi do dokonania na ich rzecz wypłat z rachunku bankowego zmarłego posiadacza rachunku po dacie jego śmierci. Wszelkie inne operacje polegające na wypłatach przez bank środków z rachunku bankowego po śmierci posiadacza tego rachunku, zgodnie z dyspozycjami niespełniającymi wymagań z art. 56 ustawy Prawo bankowe, które z chwilą śmierci przestają obowiązywać, uznać należy za nieuprawnione. Oczywiście rzeczą jest to, że K. M. (3) nie mogła być stroną tej ewentualnie dopuszczalnej umowy darowizny, gdyż wolą W. K. (2) było to, aby środki byty przekazane na rzecz obydwu Parafii, a one, choć mają podmiotowość prawną - o czym później - nie są podmiotami wskazanymi w treści przepisu art. 56 ust. 1 Prawa bankowego (porównaj wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 16 czerwca 2015 roku wydany w sprawie III AUa 1211/14, publikowane w Lex Omega nr 1.765.944). To - poza sprzecznością konstrukcji umowy darowizny na wypadek śmierci z treścią art. 941 K.c. - jest kolejnym argumentem, iż w realiach powyżej ustalonego stanu faktycznego taka umowa darowizny nic jest dopuszczalna. Nadto należy uznać, że art. 941 K.c. jest przepisem specjalnym względem art. 3531 K.c., który stanowi, iż strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Skoro w tejże ustawie znajduje się zakaz rozporządzeniem majątkiem na wypadek śmierci w inny sposób niż przez testament, to nie można z argumentacji wskazanej w tej uchwale wywodzić sprzecznych wniosków z treścią art. 941 K.c. Kolejnym argumentem natury ogólnej jest to, że jak wynika z przepisów o darowiznie takową nawet wykonaną można odwołać (art. 898 K.c.), a w przypadku darowizny na wypadek śmierci z przyczyn oczywistych oświadczenia o tej treści obdarowanemu złożyć już nie można. Zatem skoro do takiego stanu faktycznego nie da się stosować całości przepisów dotyczących darowizny, to jest to przesłanka, aby - zgodnie z treścią art. 941 K.c. - do rozporządzeń na wypadek śmierci tylko stosować przepisy o testamentach. Należy także zwrócić uwagę, że ta uchwała była w doktrynie bardzo szeroko i przekonywująco krytykowana (porównaj glosy częściowo krytyczna G. Wolaka, D. Mróz - Krysta, glosy krytyczne: T. Justyńskiego oraz P. Księżaka). Z tych już powodów zawarcie tego swoistego kontraktu jest nieważne w świetle art. 58 K.c. Trzeba także zauważyć, że wolą W. K. (2) było to, że aby pieniądze te trafiły do Parafii wskazanych w stanie faktycznym, ale z żadnych dowodów przeprowadzonych w sprawie nie wynika, aby adresatem takich oświadczeń woli były osoby działające w imieniu tych podmiotów, a darowizna winna być przez obdarowanego przyjęta. Jest to także ważki argument, że ewentualna taka darowizna dokonana za życia W. K. (2) i nie na wypadek śmierci po prostu nie miała miejsca. Nadto zgodnie z art. 890. § 1 K.c. oświadczenie darczyńcy powinno być złożone w formie aktu notarialnego. Jednakże umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy staje się ważna, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione, a w tym wypadku świadczenia nie spełniono, bo ono miało mieć miejsce dopiero po śmierci. Rygor zachowania tej formy to rygor nieważności (porównaj tezę 1 Komentarza do art. 890 Kodeksu cywilnego Zdzisława Gawlika, Lex Omega).

Powyższe rozważania dają asumpt do stwierdzenia, że pieniądze zgromadzone na rachunkach bankowych prowadzonych dla W. K. (2) weszły do spadku po nim, a ze wskazanego w kopii testamentu pisemnego stanu spadku wynika, że jest to jego główny składnik, co jest ważne dla poniższych rozważań.

Kolejną ważną kwestią jest dopuszczalność sporządzenia testamentu ustnego, o czym mowa w art. 952 § 1 K.c. Jej przesłankami alternatywnie jest obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo brak możliwości zachowania w skutek szczególnych okoliczności zwykłej formy testamentu lub jest to bardzo utrudnione. Z uwagi na samopoczucie W. K. (2), które wynikało z okoliczności opisanych przez A. M. (1) i nastąpienie zgonu spadkodawcy w krótkim czasie po wygłoszeniu testamentu ustnego wynika, iż przesłanki dopuszczalności jego sporządzenia zostały zachowane.

Z porównania dat sporządzenia tego testamentu i zainicjowania procesu I Ns 1680 /13 oraz przesłuchania świadków testamentu ustnego wynika, że przesłanki z art. 952 § 3 K.c. także zachodzą.

Dla porządku jedynie należy wskazać, że w sprawie nie ujawniły się przesłanki z art. 945 § 1 K.c. dotyczące nieważności testamentu ustnego, a osoby będące jego świadkami miały pełną zdolność do czynności prawnych - podobnie jak sam spadkodawca.

Ostatnią kwestią dotyczącą testamentu ustnego jest reżim wskazany w art. 957 § 2 K.c. przepis ten wskazuje, że jeżeli świadkiem była jedna z osób wymienionych w paragrafie poprzedzającym, nieważne jest tylko postanowienie, które przysparza korzyści tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym pierwszego lub drugiego stopnia albo osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia. Jednakże gdy z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu danej treści, nieważny jest cały testament. Należy jednak uznać, iż członek organu osoby prawnej w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu, w którym została przewidziana dla tej osoby jakakolwiek korzyść (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 października 2014 roku wydane w sprawie III CSK 301/13, publikowane w Lex Omega nr 1.598.693). Parafia ma taką osobowość prawną, co wynika z art. 7 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2013 roku poz 1169 tekst jednolity ze zmianami). W myśl natomiast art. 8 ust. 2 pkt 3 organem osoby prawnej w postaci parafii jest proboszcz.

Wobec przyjęcia ważności testamentu ustnego należy mieć na uwadze to, że w myśl art. 946 K.c. odwołanie testamentu może nastąpić bądź w ten sposób, że spadkodawca sporządzi nowy testament, bądź też w ten sposób, że w zamiarze odwołania testament zniszczy lub pozbawi go cech, od których zależy jego ważność, bądź wreszcie w ten sposób, że dokona w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień. Natomiast jeżeli spadkodawca sporządził nowy testament nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołuje, ulegają odwołaniu tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu (art. 947 K.c.). Zatem jeśli W. K. (2) wskazał, że wcześniejsze testamencie odwołuje, to jego testament pisemny, którego kopia znajduje się w aktach sprawy - nawet w przypadku jego hipotetycznego istnienia nie jest już ważny. Naturalnie dopuszczalne procesowo jest ustalanie treści testamentu pisemnego, którego oryginał zaginął, zwłaszcza, że w aktach znajduje się jego kopia (porównaj postanowienia Sadu Najwyższego z 20 lipca 2005 roku wydane w sprawie II CK 2/05 oraz z dnia 16 kwietnia 1999 roku wydane w sprawie II CKN 255/98), ale w świetle powyższych rozważań takie zabiegi są już w tej sprawie zbędne. Także mieć należy w tym względzie fakt nieodnalezienia oryginału tego testamentu i skutki jego ewentualnego zniszczenia przez W. K. (2) w świetle treści przepisu art. 946 K.c.

Mając na względzie ilość podmiotów wskazanych w testamencie ustnym przez W. K. (2), rozporządzenie w nim poszczególnymi składnikami na rzecz tych podmiotów oraz skład spadku, a także wartość tych składników należało rozważyć zastosowanie art. 961 K.c. Przepis ten wskazuje, że jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów. Suma środków finansowych zgromadzonych na koncie w ocenie Sądu stanowiła prawie cały spadek w myśl ostatnio przytoczonego przepisu. Wskazać należy, iż z treści testamentu pisemnego, którego kopia zachowała się w aktach i treści testamentu ustnego należy wnioskować, iż pozostałe przedmioty, które niegdyś stanowiły własność W. K. (2) zostały za jego życia i przez niego rozdysponowane, bądź stanowią znikomą wartość, razem je oceniając należy uznać,

że ich wartość jest zupełnie mniejsza niż wartość środków pieniężnych przeznaczonych zgodnie z wolą W. K. (2) na dwie Parafie. Dlatego te podmioty zostały uznane za spadkobierców testamentowych W. K. (2).

Ostatnią już kwestią jest ustalenie i wyjaśnienie w jakich częściach te podmioty biorą spadek po W. K. (2). Podstawę tego stanowi treść art. 960 K.c., który wskazuje, że jeżeli spadkodawca powołał do spadku lub do oznaczonej części spadku kilku spadkobierców, nie określając ich udziałów spadkowych, dziedziczą oni w częściach równych.

Wobec tego należało orzec jak w punkcie pierwszym orzeczenia, a ewentualne dalsze rozporządzenia W. K. (2) dotyczące mało wartościowych przedmiotów mogą być traktowane jedynie jako zapis zwykły (porównaj postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1998 roku, wydane w sprawie I CKU 35/98, publikowane w Lex Omega nr 146.224 oraz z dnia 19 sierpnia 2009 roku, wydane w sprawie III CSK 7/09, publikowane w Lex Omega nr 533.130). Zapisów zwykłych nie uwzględnia się w myśl przepisu art. 677 § 1 K.p.c. w sentencji postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, a o kosztach rozstrzygnięto w oparciu o przepis art. 520 § 1 kpc.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczyni oraz uczestnik postępowania Z. K. (1) .

Apelacja uczestnika skarży orzeczenie w całości zarzucając mu błędne przez sąd ustalenie faktów w uzasadnieniu. Wskazując na powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości oraz o stwierdzenie nabycia spadku przez spadkobierców ustawowych na podstawie przepisów ustawy. Ewentualnie o

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.
2. zasądzenie kosztów postępowania.

Apelacja wnioskodawczyni zarzuca zaskarżonemu orzeczeniu:

1) naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego skutkującego błędnym ustaleniem kręgu spadkobierców na skutek uznania za wiarygodne zeznań świadków testamentu ustnego: K. M. (1), A. M. (1), F. H., K. M. (2), pomimo ich niespójności i rozbieżności w zakresie treści oświadczenia spadkodawcy W. K. (2) oraz późniejszego zachowania się w/w świadków testamentu ustnego po śmierci spadkodawcy, przejawiającego się w uznaniu przez nich testamentu pisemnego z dnia 25 maja 2013 roku jako dokumentu wyrażającego ostatnią i rzeczywistą wolę spadkodawcy (poprzez jego dwukrotne odczytanie rodzinie zmarłego - w budynku plebanii oraz podczas pogrzebu spadkodawcy); Sąd I instancji sam ustalił, że „kopia testamentu pisemnego z dnia 25 maja 2013 roku została odczytana najbliższej rodzinie przez ówczesnego proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem (...) w P. - księdza F. H. i wręczona U. F.. Miało to miejsce po pogrzebie W. K. (2) w pomieszczeniach plebanii tej parafii”.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie istotnych faktów oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na nieuwzględnieniu przez Sąd I instancji okoliczności, iż wszyscy czterej świadkowie testamentu ustnego: K. M. (1), A. M. (1), F. H., K. M. (2), byli zainteresowani w rozdysponowaniu majątkiem spadkowym w sposób, jaki zeznali przed Sądem w sprawie I Ns 1680/13, bowiem ostatecznie beneficjentami majątku spadkowego zostały dwie parafie, których proboszczami są F. H. oraz K. M. (2), a trzecim beneficjentem jest Pani K. M. (1), która na ostatniej rozprawie przyznała, że kwota 50.000,00 zł. należąca uprzednio do zmarłego W. K. (2) znajduje się nadal na jej rachunku bankowym:

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w związku z art. 3 k.p.c. i 232 zd. pierwsze k.p.c.

przez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków sprzecznych z tym materiałem i dokonanie ustaleń faktycznych z naruszeniem zasad logicznego rozumowania poprzez nieuznanie testamentu pisemnego z dnia 25 maja 2013 roku jako dokumentu wyrażającego rzeczywistą i ostateczną wolę spadkodawcy pomimo tego, że rodzina

spadkodawcy, w tym: U. F., W. K. (1), Z. K. (1) przyznała, że istniał tylko ten jeden testament pisemny - innych testamentów nie było - a świadkowie testamentu ustnego obecni podczas spotkania w budynku plebanii po śmierci spadkodawcy nie informowali rodziny o rzekomym odwołaniu testamentu pisemnego, odczytując im jako jedyny testament pisemny;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu postanowienia co do podstaw i przesłanek dla jakich Sąd odmówił wiary zeznaniom świadków: W. S., K. B., K. M. (1), którzy potwierdzili, że stan zdrowia spadkodawcy w okresie ostatnich trzech dniach jego życia, tj. od dnia rzekomego złożenia testamentu ustnego do chwili jego śmierci nie odbiegał od jego wcześniejszego samopoczucia, co wskazuje brak przesłanek do sporządzenia testamentu ustnego;

- art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z testamentu własnoręcznego sporządzonego przez W. K. (2) pomimo tego, iż kwestia sporządzenia testamentu została podniesiona w toku postępowania i z zeznań U. F., W. K. (1), Z. K. (1) wynikało, iż w testamencie określony był inny krąg spadkodawców niż ten, wynikający z ustawy;

- art. 670 k.p.c. poprzez niedokonanie działań mających na celu ustalenie kręgu spadkobierców po W. K. (2) i zaniechaniu wezwania do złożenia testamentu osoby, co do których było uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje (F. F., K. M. (2));

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia:

poprzez błędne ustalenie przez Sąd I instancji, że wolą spadkodawcy wyrażoną w testamencie ustnym było powołanie do spadku Kościoła (...) Archidiecezji (...) oraz (...) Seminarium (...), podczas gdy świadkowie testamentu ustnego zeznali w tym zakresie rozbieżnie i niespójnie;

poprzez błędne ustalenie przez Sąd I instancji, że wolą spadkodawcy wyrażoną w testamencie ustnym było przekazanie środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym Nr (...) na dwie parafie, podczas gdy spadkodawca miał jeszcze drugi rachunek o Nr (...), a wszyscy świadkowie testamentu ustnego potwierdzili rzekomą wolę przekazania przez spadkodawcę środków tylko z jednego rachunku, bez wskazania, o który konkretnie rachunek spadkodawcy chodziło;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego:

art. 952 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sprawie i uznanie, że istniały przesłanki do sporządzenia przez spadkodawcę testamentu ustnego, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wykazał, iż istniała obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo zachowanie zwykłej formy testamentu było niemożliwe lub bardzo utrudnione na skutek szczególnych okoliczności;

3. w konsekwencji powyższych zarzutów wnosi o:

- zmianę postanowienia w zaskarżonej części i stwierdzenie, że spadek po W. K. (2), synu J. i S., zmarłym w dniu (...) roku w P., ostatnio stale zamieszkałym w P., na podstawie ustawy nabyli: M. M. (2), W. K. (1), Z. K. (1) oraz U. F., po (...)części spadku każda z nich ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesione apelacje są uzasadnione i skutkują uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Rozstrzygnięcie Sądu, że spadkobranie po W. K. (2) nastąpiło na podstawie testamentu ustnego z dnia 5 października 2013 roku jest przedwczesne i bez wszechstronnej z analizy zebranego materiału dowodowego, który - z przyczyn podanych niżej - powinien być gruntownie uzupełniony.

Testament ustny jest testamentem szczególnym. Stwierdzenie spadku na jego podstawie musi być poprzedzone zbadaniem wszystkich przesłanek, których zaistnienie warunkuje jego ważność, względnie istnienie.

W pierwszym rzędzie należy wykazać czy u spadkodawcy istnieje obawa rychłej śmierci.

W judykaturze w ostatnich latach dominuje zapatrywanie, że obawa rychłej śmierci winna być oceniona zarówno w obiektywnym jak też subiektywnym aspekcie. Wymagane do ważności testamentu ustnego istnienie obawy rychłej śmierci ( art. 952 § 1 kc ) jest spełnione wówczas, gdy subiektywne przekonanie spadkodawcy w tym przedmiocie oparte jest na uzasadniających je okolicznościach. Przedstawione znaczenie należy jednak przypisać przesłankom obiektywnym, gdyż tylko one mogą prognozować nieodległy zgon testatora z dużym prawdopodobieństwem, opartym na kryteriach medycznych. W praktyce chodzi o istniejące schorzenia zagrażające życiu, gdy uzewnętrznione zostały już objawy chorobowe ( por. np. postan. SN z 24.03.2000 r., ICKN 48/98, Legalis, postan. SN z 28.03.2000r., IICKN 875.98, nie publik.).

Kwestia ta wymaga ustaleń przy użyciu wiadomości specjalnych. Koniecznym jest zgromadzenie dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia spadkodawcy a następnie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny, który analizując materiał medyczny i ewentualnie posiłkując się okolicznościami śmierci oceni czy w realiach niniejszej sprawy obawa rychłej śmierci wystąpiła. Należy również wziąć pod uwagę te relacje świadków, którzy wskazywali, że w ostatnich dniach spadkodawca był aktywny i prowadził nabożeństwa, co być może wpływać na ocenę w/w przesłanki. Wykluczenie obawy rychłej śmierci nakazuje zbadanie kolejnej przesłanki a mianowicie czy zaistniały szczególne okoliczności, z powodu których zachowanie zwykłej formy było niemożliwe lub bardzo utrudnione.

Oceniając czy zostały spełnione wymogi z art. 952 § 1 kpc nie można pominąć udziału świadków podczas składania ustnej woli na wypadek śmierci..

O tym, czy dana osoba jest świadkiem testamentu ustnego, decyduje wyłącznie wola testatora, który do tej osoby kieruje swoje oświadczenie ( por. np. postan. SN z 29.06.2012r., ICSK 575/11, Legalis). Podmiot ten musi być obecny przy składaniu oświadczenia woli, świadomy swej roli, który rozumie treść woli spadkodawcy i jest gotowa do jej spełnienia. Świadomość pełnienia roli świadka wyznacza skoncentrowanie uwagi przez czas składania oświadczenia woli spadkodawcy, odbierania i utrwalenia w pamięci treści tego oświadczenia ( por. art. 952 kc, Komentarz. Gniewek 2016, wyd. 7/ Kremis, opublik w systemie Legalic, teza 9 i przywołane tamże stanowisko SN).

Dotychczas zebrany w sprawie materiał dowodowy dostarcza szeregu wątpliwości czy tak rozumiane przymioty posiadali przynajmniej niektórzy ze świadków. Uczestniczący w wizycie u spadkodawcy F. H. i K. M. (2) będący proboszczami parafii (...) udali się do (...) w Ł. po testament pisemny sporządzony kilka miesięcy wcześniej, choć - jak twierdzili przed sądem rejonowym - został on odwołany. Następnie w dniu pogrzebu spadkodawcy odczytali go rodzinie. Powyższe może sugerować, że ich świadomość bycia świadkami testamentu ustnego nie istniała. Kwestia ta jednak wymaga gruntowego zbadania poprzez ponowne przesłuchanie w/w osób.

Kolejną kwestią jest rozbieżność zeznań świadków testamentu ustnego. Unormowanie zawarte w treści art. 952 § 3 kc ogranicza swobodę uznania sędziowskiego, stanowiąc, że warunkiem ważności testamentu ustnego jest zgodność zeznań świadków. Nie może zatem Sąd uwiarygodnić testamentu co do którego treści istnieją znaczne rozbieżności pomiędzy zeznającymi. Rozbieżności te muszą dotyczyć kwestii istotnych dla treści testamentu ( por. nr Postan. SN z 22.01.1974r., IIICRN 326/3, OSN 1974/11/199, postan SN z 25.03. 1974r., IIICRN 5/4, OSN 1975/3/42).

Jak trafnie podnosi skarżąca, relacje osób które były z wizytą u spadkodawcy w dniu 5 października 2013 roku są całkowicie rozbieżne. Dotyczy to domniemanego kręgu podmiotów powołanych do dziedziczenia. W zeznaniach w/w osób pojawiły się znaczące rozbieżności co do tego kogo spadkodawca miał powołać do spadku. Krąg spadkobierców w realiach świadków przedstawiony jest w różnych konfiguracjach.: Rzymskokatolicka Parafia (...) w P., Rzymskokatolicka Parafia (...), (...) Seminarium (...) w Ł. oraz A. (...). Powyższe rozbieżności są jednoznaczne i



budzą poważne wątpliwości co do tego czy ów testament faktycznie odpowiada wymogom z art. 952 kc. Kwestia ta nie była w ogóle przedmiotem rozważań i analizy Sądu I instancji.

Odrębnym zagadnieniem jest czy przymiot świadków mają osoby będące proboszczami Parafii wskazanych w domniemanym testamencie.

Świadkiem może być tylko osoba fizyczna. Wynika to z brzmienia art.956 kc. Przepis art. 957 kc reaguje natomiast względną niezdolność do bycia świadkiem.

Sąd Najwyższy w powołanym przez Sąd rejonowy postanowieniem z dnia 7 maja 1976 roku wydanym w sprawie IIICRN 9/76 ( nie publik.) wyraził zapatrywanie, że wprowadzone w art. 957 § 1 kc ograniczenie, iż nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której została przewidziana jakakolwiek korzyść, nie odnosi się do członków organu osoby prawnej.

Pogląd ten zasadniczo jest akceptowany w judykaturze, aczkolwiek w nauce prawa krytykowany. Podnosi się jednakże (por. np. Postanowienie SN z 16.X.2014r. III CSK 301/13), że nie można twierdzić, iż każde działanie osoby wchodzącej w skład organu osoby prawnej musi być uważane za działanie w jej imieniu. Inaczej bowiem należałoby ocenić sytuację, gdy jako świadek przy sporządzaniu testamentu wystąpiłaby osoba upoważniona do składania oświadczeń za osobę prawną ( członek albo członkowie organu, względnie pełnomocnik lub prokurent). Wprawdzie osoba prawna nie stawałaby się w takiej sytuacji świadkiem przy sporządzaniu testamentu, bo nim być nie może, ale byłyby podstawy do zastosowania w drodze analogi art. 957 § 1 kc. Podobnie w zasadzie może być świadkiem członek korporacyjnej osoby prawnej, dla której została przewidziana w treści testamentu korzyść majątkowa.

Oceniając ważność testamentu ustnego również i ten aspekt należy wziąć pod uwagę, uwzględniając oczywistą odrębność pomiędzy spółką prawa handlowego i osobą prawną w postaci parafii rzymskokatolickiej.

W razie ustalenia, że testament z dnia 5 października 2013r. należy uznać za nieważny, względnie niebyły, zachodzi konieczność otwarcia i ogłoszenia testamentu pisemnego z dnia 25 maja 2013r., którego prawdopodobnie kopia znajduje się w aktach. Koniecznym jest złożenie do akt sprawy oryginału tego testamentu a następnie jego otwarcie i ogłoszenie, o co wносиła wnioskodawczyni już w pierwszej fazie postępowania.

Na marginesie zauważyć należy, że czynność ta zastrzeżona jest wyłącznie dla Sądu rejonowego. Nie jest możliwym dokonanie tego w postępowaniu odwoławczym.

Również i w tym przypadku należy zbadać jego ważność.

Dopiero wówczas, gdyby się okazało, iż również ten dokument nie stanowi testamentu, względnie jest nieważny należy dokonać stwierdzenia nabycia spadku z mocy ustawy.

Jak więc wykazano wyżej istota sprawy nie została rozpoznana, dlatego też na podstawie art. 386 § 4 kpc z obu apelacji należało uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi rejonowemu.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSO Adam Bojko SSR Dominika Lisiecka

Na oryginale właściwe podpisy